

Z PRASY WŁOSKIEJ – O POLSCE

Ibio Paolucci, który od pewnego czasu dość regularnie informuje czytelników włoskich o sytuacji teatralnej w Polsce, opublikował ostatnio w miesięczniku „*Il Dramma*“ swoje impresje z zakończenia ubiegłego sezonu w Warszawie.

Niewątpliwie największe wrażenie zrobiła na recenzencie nowa sztuka Kruczkowskiego w Teatrze Współczesnym, toteż *Pierwszy dzień wolności* jest zasadniczym tematem artykułu. Kilka szpalt poświęca recenzent na podanie dokładnej treści sztuki i na wnikliwą jej analizę.

O realizacji spektaklu pisze Paolucci z dużym uznaniem, podkreślając doskonałą grę aktorów, wkład reżysera, który uczynił spektakl niezwykle zwartym, uwypuklając akcenty bezlitosnej logiki dramatu, określa też scenografię jako równie godny element całości.

Za interesującą pozycję uważa również *Ryszarda III* (widział zapewne „estradowo“ wykonane fragmenty z udziałem Woszczerowicza), podkreślając przede wszystkim wspaniałą grę Jacka Woszczerowicza, o którym zresztą krytyk pisał kilkakrotnie w poprzednich korespondencjach. We wzmiance o *Marii Tudor* czytamy, że przedstawienie zawdzięcza swój walor grze Ireny Eichlerówny, największej współczesnej aktorki polskiej.

Z uznaniem podkreśla Paolucci fakt, że w ostatnim sezonie zaznaczyło się na scenach warszawskich spore zainteresowanie twórczością włoską; wystarczy wymienić *Dziewczęta z fotografii* Callegariego, *Nasze kochane dzieci* Manzariego, *Zbrodnię na wyspie kóz* Bettiego (której wystawienie autor artykułu przypisuje omyłkowo Teatrowi Klasycznemu), oraz *Cień Nicodemiego*.

Przytaczając wyniki ankiety teatralnej, Paolucci podkreśla, że przeciętna frekwencja w teatrach warszawskich w grudniu ub. roku wynosiła ponad 90%. W zakończeniu, jak zwykle, pisze autor o wielkim zainteresowaniu teatrem w Polsce i z nutką zazdrości stwierdza: w tym kraju nie ma mowy o kryzysie teatru...